

Kapliczka na wodzie w Uniszowicach

Według ustnych przekazów najstarszych mieszkańców Uniszowic kapliczka na stawie została postawiona w 1812 roku po przemarszu wojsk napoleońskich na Rosję. Prawdopodobnie tu, gdzie dziś stoi kapliczka, w 1812 r. żołnierze Napoleona nad brzegiem stawu urządzili sobie obozowisko, a w stawie poili konie. Polacy wiązali z Napoleonem wielkie nadzieje niepodległościowe i zbudowali kapliczkę, prosząc Boga o pomyślność tej kampanii oraz wolną Polskę.

Po wielu latach staw zarósł, zamulił się i kapliczka stała na lądzie. W maju śpiewano tam majówki.

W 1989 r. nowy właściciel działki pogłębił staw. Na środku stawu została utworzona mała wysepka z murowaną, okrągłą kapliczką i srebrnymi świerkami wokół. Do wysepki prowadził drewniany mostek. Było to miejsce niezwykle urokliwe, charakterystyczne dla Uniszowic.

Przez wiele lat wysepka była podmywana przez wodę. Najpierw zawalił się mostek, poprzewracały się rosnące tam drzewa, a w lutym 2015 r. postument kapliczki runął do wody. Na szczęście szklana gabłota z Matką Boską została uratowana.

Dzięki staraniom Romana Rybackiego - sołtysa Uniszowic i radnego Rady Gminy Konopnica- udało się przekonać okolicznych mieszkańców do odbudowy kapliczki w historycznym miejscu. Kapliczka została odbudowana w miesiącach sierpień - wrzesień 2015 r., wyłącznie z pieniędzy pochodzących z ofiar mieszkańców Uniszowic i okolic. Liczył się każdy ofiarowany grosz. Wiele osób wykonywało nieodpłatnie różne prace, np. dużym przedsięwzięciem było utworzenie „żywego taśmociągu”, gdzie po prowizorycznym mostku kilkunastu mężczyzn podawało na wysepkę wiadra z betonem w celu zalania fundamentów pod kapliczkę.

Źródło: <https://konopnica.eu/?p=165>